

POSTANOWIENIE

Dnia 14 października 2013 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Zbigniew Myszka

w sprawie z powództwa E. M.
przeciwko [...] C. [...] w W.
z udziałem Stowarzyszenie [...] Oddział w W., [...] Towarzystwo [...] w W.
o odszkodowanie,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń
Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 14 października 2013 r.,
skargi kasacyjnej powódki od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...]
z dnia 19 października 2012 r., sygn. akt III APa [...],

**odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania i nie
obciąża skarżącej kosztami postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Sąd Apelacyjny w [...] III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych wyrokiem z dnia 19 października 2012 r. oddalił apelację powódki E. M. od wyroku Sądu Okręgowego w W. XXI Wydziału Pracy z dnia 28 listopada 2011 r., wydanego w sprawie z udziałem Stowarzyszenia [...] Oddziału w W. i [...] Towarzystwa [...] w W., oddalającego powództwo przeciwko [...] C. [...] w W. o odszkodowanie za naruszenie zasady równego traktowania w zatrudnieniu i dyskryminację w dostępie do awansu ze względu na niepełnosprawność spowodowaną chorobą nowotworową.

W uzasadnieniu Sąd Apelacyjny stwierdził, że zeznania świadków nie potwierdziły jakichkolwiek przejawów dyskryminacji lub nierównego traktowania

powódki zatrudnionej na stanowisku legislatora, które miały polegać na pomijaniu jej w awansowaniu od zachorowania w kwietniu 2004 r. Świadkowie uprawnieni do merytorycznej oceny pracy powódki z racji zajmowanych przez nich stanowisk pracy - zeznali, że wprawdzie nie można było odmówić powódce cech sumienności, pracowitości i pewnego zaangażowania, to jednak nie dysponowała ona w okresie zatrudnienia u pozwanego dostatecznymi umiejętnościami merytorycznymi wymaganymi do zajmowanego stanowiska, które wymagają „swobodnego posługiwania się przepisami prawa w różnych dziedzinach oraz techniki legislacyjnej pozwalających szybko, samodzielnie i wyczerpująco rozwiązywać skomplikowane potrzeby pracodawcy”. Wprawdzie powódka ukończyła w dniu 16 listopada 2007 r. aplikację legislacyjną z oceną zadowalającą, ale po zmianie z dniem 10 grudnia 2007 r. na stanowisku prezesa pozwanego, wprowadzona została „nowa polityka awansu zawodowego kwestionująca możliwość automatycznego awansu na wyższe stanowisko legislacyjne osób, które ukończyły aplikację legislacyjną na ocenę niższą niż dobra”. Nowy prezes uznał za uzasadnione oparcie awansu zawodowego przede wszystkim na ocenie merytorycznej pracy ocenianych przez ich przełożonych. Przełożony powódki nie wnioskował o jej awansowanie z uwagi na jedynie zadowalającą ocenę z aplikacji legislacyjnej oraz ocenę merytoryczną jej pracy. Ponadto do 1 września 2009 r. nie awansował żaden pracownik z oceną z aplikacji niższą niż dobra. W konsekwencji nie wystąpiły obiektywne okoliczności do uznania, aby na datę wniesienia pozwu, tj. 19 grudnia 2008 r., pozwany naruszył wobec powódki zasady równego traktowania i dyskryminował ją w rozumieniu art. 11² i art. 11³ k.p. oraz art. 18^a - art. 18^{3c} k.p., skoro brak awansu powódki wynikał z okoliczności obiektywnych.

W skardze kasacyjnej powódki zarzucono naruszenie art. 18^{3a} § 3 k.p. przez jego niewłaściwe zastosowanie, polegające na przyjęciu, że o porównywalnej sytuacji, o której stanowi wskazany przepis, można mówić w odniesieniu do pracowników mających różny zakres obowiązków, podczas gdy w przedmiotowej sprawie należało przyjąć, że osobami znajdującymi się w porównywalnej do skarżącej sytuacji są osoby mające podobny do niej zakres obowiązków i zatrudnione w tym samym, co ona departamencie. Zdaniem skarżącej, przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania uzasadnia występowanie w sprawie istotnego

zagadnienia prawnego, jaki jest zakres porównywalnej sytuacji w rozumieniu art. 18^{3a} § 3 k.p. i czy zgodnie z jego treścią w porównywalnej sytuacji znajdują się osoby wykonujące pracę w ramach różnych zakresów obowiązków zawodowych i w różnych jednostkach organizacyjnych pracodawcy. Ponadto w sprawie występuje potrzeba wykładni art. 18^{3a} § 3 k.p. „w zakresie użytego w tym przepisie sformułowania ‘w porównywalnej sytuacji’”.

Skarżąca wniosła o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy Sądowi Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i orzeczenie co do istoty sprawy przez uwzględnienie powództwa w całości i zasądzenie od pozwanego na jej rzecz zwrotu kosztów postępowania za obie instancje, a także o zasądzenie od pozwanego na rzecz skarżącej kosztów wywołanych wniesieniem skargi, w tym kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu przed Sądem Najwyższym według norm przepisanych. Skarżąca wniosła też o rozpoznanie sprawy na rozprawie.

W odpowiedzi na skargę pozwany wniósł o jej odrzucenie, ewentualnie o jej oddalenie jako bezzasadnej oraz o zasądzenie kosztów postępowania według norm przepisanych, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna została oparta wyłącznie na zarzucie naruszenia przepisów prawa materialnego, co sprawiało, że Sąd Najwyższy był związany ustaleniami faktycznymi stanowiącymi podstawę zaskarżonego orzeczenia (art. 398¹³ § 2 k.p.c.) i nie miał obowiązku ani procesowych możliwości domyslenia się, poszukiwania lub wyręczenia autora skargi kasacyjnej w przedstawieniu argumentów prawnych, które mogłyby podważyć zaskarżony wyrok. Z braku adekwatnych proceduralnych zarzutów kasacyjnych, które mogłyby podważyć miarodajne dla Sądu Najwyższego ustalenia faktyczne stanowiące podstawę zaskarżonego orzeczenia (art. 398¹³ § 2 k.p.c.), w postępowaniu kasacyjnym wiążące były ustalenia, że skarżąca nie była dyskryminowana z powodu choroby, ale że nie została awansowana z merytorycznych przyczyn obiektywnych, którymi była dokonana ocena jej pracy. Z ustaleń Sądu Apelacyjnego wynikało, że z

porównania przedmiotu zadań powierzanych powódce w porównaniu do dwóch innych pracowników, którzy ukończyli aplikację legislacyjną w maju 2009 r. z oceną zadowalającą i awansowali z dniem 1 września 2009 r. ze stanowiska młodszego legislatora na stanowisko legislatora, wynika, że „porównywani” pracownicy „realizowali zadania o bardziej skomplikowanym i wymagającym większego nakładu pracy i decyzyjności charakterze niż powódka”, których „poziom trudności, skomplikowania, różnorodności tematycznej oraz stawianych wymagań merytorycznych (...) znacznie przewyższa ten, którego wymagały zadania wykonywane przez powódkę”. Uzasadniało to uznanie, że „brak awansu powódki był spowodowany okolicznościami obiektywnymi”, co przekreślało kasacyjny zarzut, że przyczyną nieawansowania skarżącej na wyższe stanowisko służbowe była jej choroba.

W takim stanie sprawy nie było potrzeby rozpoznania zagadnienia prawnego, które zostało sformułowane w sposób niejasny, mało precyzyjny oraz „oderwany” od miarodajnych ustaleń faktycznych, z których wynikało, że choroba skarżącej nie prowadziła do jej nierównego traktowania ani do jej dyskryminacji w zatrudnieniu.

W konsekwencji Sąd Najwyższy postanowił jak w sentencji w zgodzie z art. 398⁹ § 2 k.p.c. oraz nie obciążył skarżącej kosztami postępowania kasacyjnego ze względu na stan jej zdrowia (art. 102 k.p.c.).